

Remseck, dnia 24 października 2020 r.

Szanowni Rodzice, drodzy Uczniowie,

po feriach zajęcia dla wszystkich uczniów będą odbywać się stacjonarnie, o ile przepisy pozostaną bez zmian. Od 7.11.2020 możemy znowu korzystać z pomieszczeń Wilhelm-Keil-Schule, ponieważ zmodyfikowano rozporządzenie Ministerstwa Kultury i Oświaty Badenii-Wirtembergii, ograniczające działalność pozaszkolną na terenie szkół w naszym kraju związkowym.

Bardzo proszę wszystkich Państwa o współpracę oraz o poważne potraktowanie i przestrzeganie reżimu sanitarnego obowiązującego w naszej szkole. Zasady te zostały zaakceptowane przez Urząd Miasta Remseck, który oczekiwał od nas przedstawienia zasad działania szkoły podczas pandemii raz przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, nasz organ założycielki. Wypracowane zasady mają za zadanie ochronę uczniów oraz ich rodzin przed zarażeniem koronawirusem. Wprowadzenie i przestrzeganie reżimu sanitarnego było jednym z warunków ponownego udostępnienia nam we wrześniu pomieszczeń szkoły i wręczenia mi kluczy do budynku. Drugim warunkiem była partycypacja w kosztach cotygodniowego sprzątanego i dezynfekcji szkoły, wykonywanego w soboty przez wybraną przez Urząd Miasta Remseck profesjonalną firmę. Nasze wejście do Wilhelm-Keil-Schule we wrześniu bardzo długo stało pod znakiem zapytania, a udostępnienie szkoły wymagało od pani Justyny Gołąbek i ode mnie czasochłonnych starań.

Proszę zwrócić uwagę na to, że z pomieszczeń szkolnych korzystamy cały czas bezczynszowo, ale równocześnie bez pisemnej umowy (Szkoła Polska Remseck nie posiada osobowości prawnej na terenie Niemiec) i warunkowo. Używamy wody, prądu, mydła, ręczników papierowych – wszystkie te rzeczy są nam udostępniane za darmo przez niemiecką szkołę. Za szkolne klucze i wyszczególnione, udostępnione nam pomieszczenia, jestem odpowiedzialna osobiście, jako osoba prywatna.

Urząd Miasta Remseck we wrześniu mógł nam zaproponować tylko 29 sobót w roku szkolnym 2020/21, dlatego szukałam możliwości przeprowadzenia dodatkowych zajęć w innych miejscach. Pomoc znalazłam w Polskiej Parafii Katolickiej w Stuttgarcie. Parafia

dysponuje jednak ograniczoną liczbą sal. Na szczęście po moich prośbach Urząd Miasta zweryfikował ilość sobót, na które użycza nam szkołę.

Taka duża liczba dzieci i rodziców w soboty pod szkołą jest dość uciążliwa dla okolicznych mieszkańców, którzy wielokrotnie skarżyli się na nas w Urzędzie Miasta. Z tego powodu proszę o rozważne wybieranie miejsc do parkowania, o nieparkowanie na prywatnych miejscach i na przystankach oraz o niegromadzenie się na chodniku, ulicy itd. Nasza szkoła działa w tym miejscu od 22 lat. Miejmy nadzieję, że tak pozostanie. Odkąd pracuję w szkole nie przypominam sobie jakiegokolwiek naszej działalności na rzecz miejscowej społeczności. Marzę o wspólnym festynie szkolnym z niemiecką szkołą lub o Dniu Sportu z TV Aldingen, ale dopóki trwa epidemia, nie możemy tego planować.

Chciałabym także uspokoić rodziców, którzy pytali o zajęcia przygotowujące dzieci do Pierwszej Komunii Świętej. Rozmawiałam już z ojcem Tomaszem Sadowskim, który zgodził się prowadzić nauki na podobnych zasadach, jak w zeszłym roku. Organizacją lekcji przygotowujących do I Komunii Świętej zajmuje się stowarzyszenie działające w szkole.

Także przedszkole i zerówka działają pod egidą stowarzyszenia.

Wracając do reżimu sanitarnego, rozumiem, że przepisy są dla wszystkich uciążliwe, zwłaszcza zakaz przebywania rodziców na terenie szkoły, ale bardzo proszę o zrozumienie sytuacji i o współpracę. Zarówno ja, jak i pozostałe nauczycielki, nie mamy możliwości pilnowania, kto i kiedy wchodzi na teren szkoły, czy dyżurowania przy bramce, ponieważ prowadzimy zajęcia. Państwa współpraca i przestrzeganie zasad leżą w interesie szkoły i naszych dzieci. Szkoła nie może także udostępnić żadnej sali dla czekających rodziców. Bardzo proszę o zwracanie uwagi rodzicom, którzy nie stosują się do zaleceń. Personel techniczny szkoły niemieckiej też sprawdza przestrzeganie przez nas reżimu sanitarnego. Nie chciałabym, aby nasza szkoła miała problemy z powodu nieprzestrzegania reżimu sanitarnego, a w ostateczności, przez nieodpowiedzialne zachowanie, musiała szukać innych pomieszczeń.

Trudne czasy wymagają dostosowania się do zmieniających się zasad, nawet, gdy są one uciążliwe.

Z poważaniem

KIEROWNIK
Szkoły Polskiej
Edyta Mitka-Matejko
Edyta Mitka-Matejko